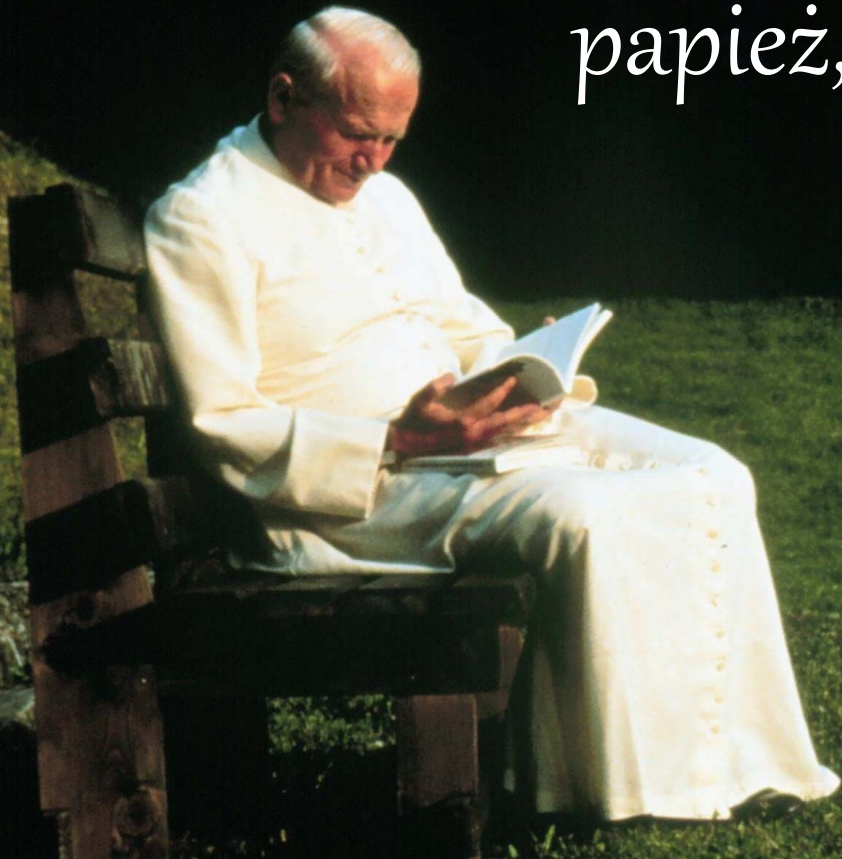


# Jan Paweł II

papież, który był poeta...



*Świat bez sztuki naraża się  
na to, że będzie światem  
zamkniętym na miłość.*

**Jan Paweł II**



# „Cierpienie”

Często cierpienie uczuć  
mierzy się słupkiem rtęci  
podobnie jak ciepło  
powietrza lub ciała -  
a przecież trzeba inaczej  
wykrywać ich wielkość...  
(lecz ty zanadto jesteś osią  
swoich spraw).

Gdybyś zdołała pojąć że osią tych  
spraw nie jesteś a Ten co nią jest,  
też nie znajduje miłości -  
gdybyś zdołała to pojąć.  
Po cóż jest serce ludzkie?  
Temperatura wszechświata  
i serce ludzkie - i rtęć.

Karol Wojtyła



Oliwia Krokis

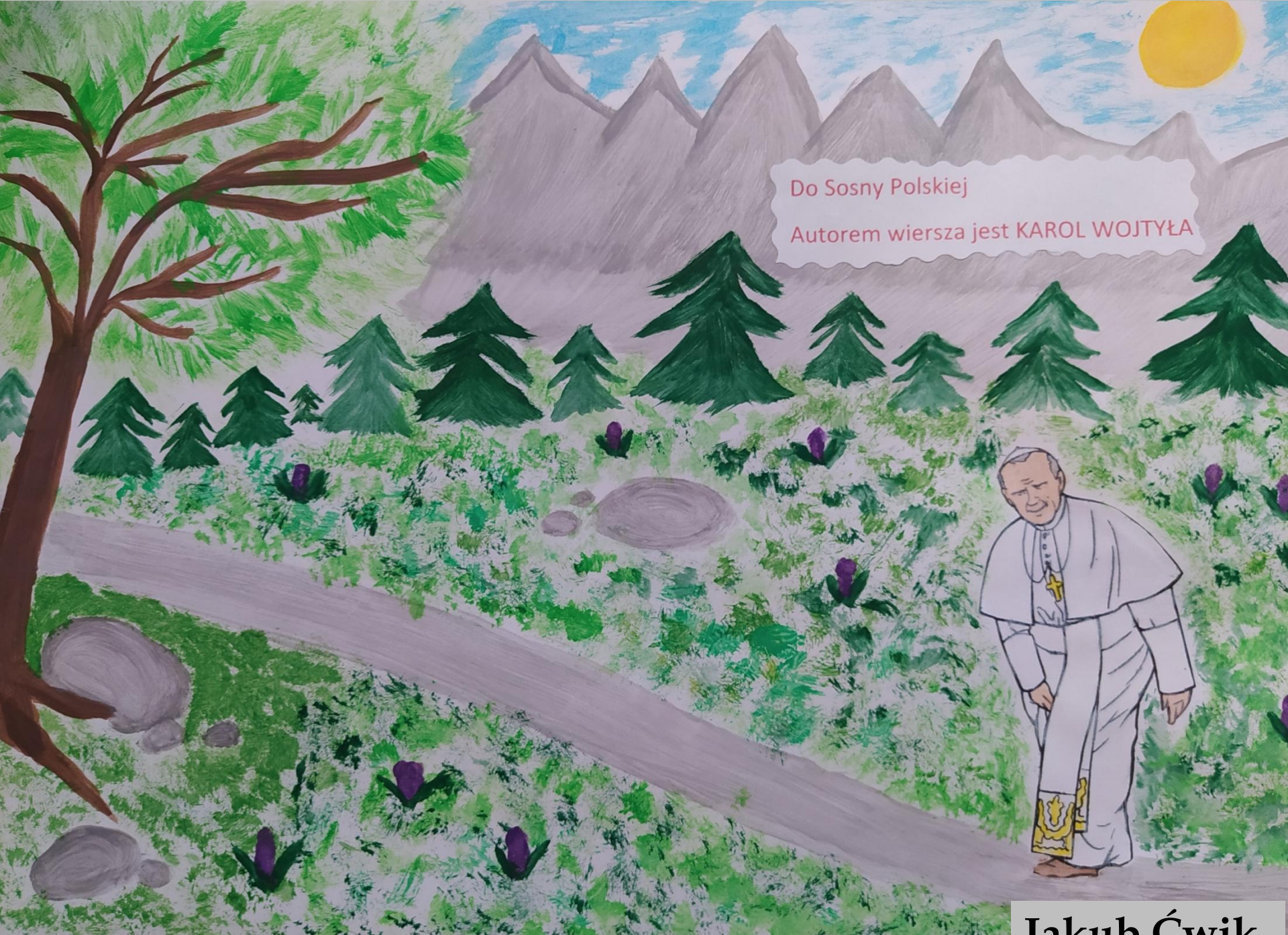
# „Do sosny polskiej”

Gdzie winnice, gdzie wonne pomarańcze rosną,  
Ty domowy mój prostaku, zakopiańska sosno  
Od matki i sióstr oderwana rodu  
Stoisz sieroto pośród cudzego ogrodu.  
Jakże tu miłym jesteś gościem memu oku,  
Bowiem oboje doświadczamy jednego wyroku,  
I mnie także pielgrzymka wyniosła daleka,  
I mnie w cudzej ziemi czas życia ucieka.  
Czemuś, choć cię starania cudze otoczyły,  
Nie rozwinęła wzrostu, utraciła siły?  
Masz tu wcześniej i słońce, i rosy wiośniane,  
a przecież twe gałązki bledną pochylone.  
Więdziesz.  
Usychasz smutna wśród kwitnącej płaszczyzny  
I nie ma dla ciebie życia, bo nie ma Ojczyzny.  
Drzewo wierne!  
Nie zniesiesz wygnania, tęsknoty  
Jeszcze trochę jesiennej i zimowej słoty  
A padniesz martwa!  
Obca ziemia cię pogrzebie.  
Drzewo moje.  
Czy będę szczęśliwszy od ciebie?

Jan Paweł II, październik 1995



Natalia Kramarz



Do Sosny Polskiej

Autorem wiersza jest KAROL WOJTYŁA

Jakub Ćwik



**Oskar  
Sieniawski**

Zuzanna  
Stasicka





Lena Cange



Do sosny  
polskiej!!!

Karol Wójtyła



**Martyna  
Konieczko**

HAROL  
WOJTYŁA

DO  
SOSNY  
POLSKIEJ



Izabela  
Dziwińska



Aleksandra  
Solecka

„Do Sosny Polskiej”

# Uwielbiam cię

Uwielbiam cię, siano wonne,  
bo nie znajduję w tobie  
dumy dojrzałych kłosów.

Uwielbiam cię, siano wonne,  
któreś tuliło w sobie  
Dziecinę bosą.

Uwielbiam cię, drzewo surowe,  
bo nie znajduję skargi  
w twoich opadłych liściach.

Uwielbiam cię, drzewo surowe,  
boś kryło Jego barki  
w krwawych okiściach.

Uwielbiam cię, blade światło pszennego  
chleba,  
w którym wieczność na chwilę zamieszka,  
podpływając do naszego brzegu  
tajemną ścieżką.

Karol Wojtyła



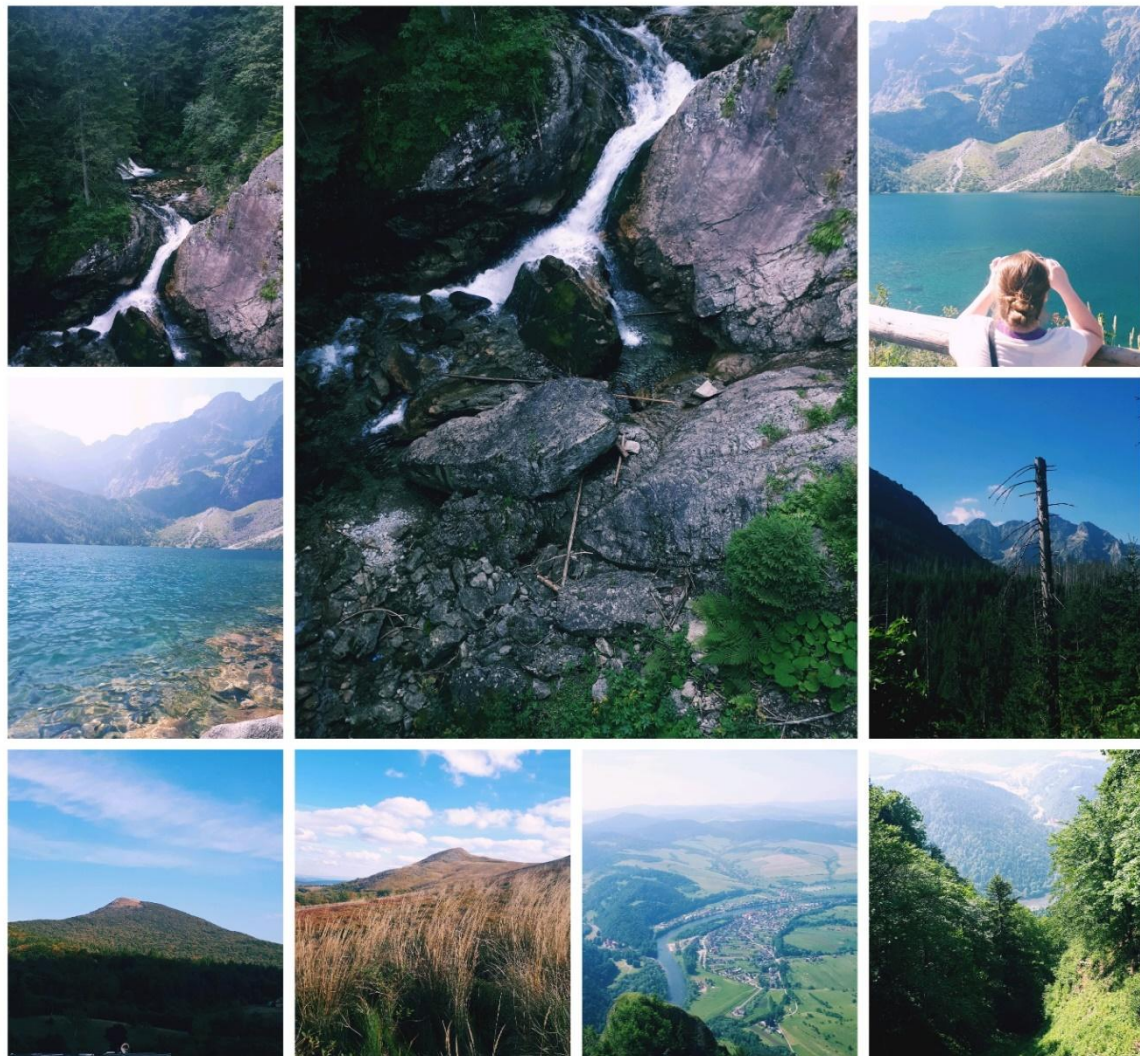
Maciej Gibała

Co mi mówisz górski strumieniu?  
W którym miejscu ze mną się spotkasz?  
Ze mną, który także przemijam?...

**"Po co mi mówisz"**

Zatrzymaj się  
- to przemijanie ma sens!  
Potok się nie zdumiewa,  
lecz zdumiewa się człowiek!  
Kiedyś temu zdumieniu  
nadano imię "Adam".  
Zatrzymaj się... ..  
we mnie jest miejsce spotkania  
" z Przedwiecznym Słowem"  
Jeśli chcesz znaleźć źródło  
musisz iść do góry, pod prąd.  
Gdzie jesteś źródło?  
Cisza. Dlaczego milczysz?  
Jakże starannie ukryłeś  
tajemnicę twego początku.  
Pozwól mi wargi umoczyć  
w źródlanej wodzie,  
odczuć świeżość.

Jan Paweł II



**Mikołaj Rychlewski**

# "Robotnik z fabryki samochodów"

Spod moich palców wytworne modele -  
już szeleszczą po dalekich ulicach...  
Ja z nimi jednak nie płynę po nawierzchniach  
nieznanych szos,  
nie nakręcam wskazówek ich ruchu - to czyni  
policjant.  
Odtąd już mówią pojazdy, a mnie odebrano głos.  
Mam duszę otwartą.  
Pragnę rozumieć.  
Z kim walczę, dla kogo żyję?  
Oto myśli mocniejsze niż słowa.  
Brak odpowiedzi.  
Takich pytań nie stawiaj zbyt głośno.  
Powróć tylko jak co dzień, o szóstej godzinie rano.  
Skąd wiesz, że na wadze świata przeważa  
człowiek?

**Karol Wojtyła**



Jan Paweł II „Robotnik z fabryki samochodów”



Bartosz Bryndza

## **Miłość mi wszystko wyjaśniła.**

Miłość mi wszystko wyjaśniła,  
Miłość wszystko rozwiązała  
dlatego uwielbiam tę Miłość,  
gdziekolwiek by przebywała.

A że się stałem równiną dla cichego otwartą przepływu,  
w którym nie ma nic z fali huczącej, nie opartej  
o tęczowe pnie,  
ale wiele jest z fali kojącej, która światło w głębinach odkrywa  
i tą światłością po liściach nie osrebrzonych tchnie.

Więc w tej ciszy ukryty ja - liść,  
oswobodzony od wiatru,  
już się nie troskam o żaden z upadających dni,  
gdy wiem, że wszystkie upadną.

**Jan Paweł II**





KAROL WOJTYŁA  
„MIŁOŚĆ MI WSZYTKO WYJAŚNIŁA”



Michał Glinianowicz